

Sygnatura akt VI Ka 1115/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 marca 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Sędziowie SSO Bożena Żywioł (spr.)

SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2015 r.

sprawy **P. W. (1) syna S. i W.,**

ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 286§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 11 września 2014 r. sygnatura akt VII K 303/14

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

VI Ka 1115/14

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 11 września 2014r., sygn.akt VII K 303/14, apelację wniósł obrońca oskarżonego P. W. (1).

Zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i zarzucił:

-rażącą niewspółmierność kary przez wymierzenie jej w wysokości aż 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na maksymalny okres próby 5 lat oraz orzeczenie kary grzywny nieadekwatnej do dochodów oskarżonego i jego sytuacji majątkowej, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy wszystkie wymogi prewencyjne spełniłaby wyłącznie kara grzywny,

-obrazę prawa procesowego, a to art. 7 kpk i art. 4 kpk, przez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego i zupełne pominięcie pisma pokrzywdzonego, który ustosunkował się do przeprasającego pisma oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia przy wymiarze kary okolicznikowi przemawiających na korzyść oskarżonego,

-błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że szkoda została naprawiona przez matkę oskarżonego, podczas gdy pieniądze przeznaczone na ten cel należały do oskarżonego, a jego matka na prośbę oskarżonego jedynie wpłaciła je na pocztę, co doprowadziło do niezastosowania przez sąd art. 295 § 1 kk.

Stawiając takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez złagodzenie kary wraz ze środkami probacyjnymi, a to przez wymierzenie oskarżonemu wyłącznie kary grzywny w wysokości 600 zł i uchylenie pkt 2-4 wyroku oraz zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania za II instancję.

Sąd Okręgowy uznał apelację za niezasadną w stopniu oczywistym.

Kara, jaką za popełnienie przypisanego oskarżonemu przestępstwa wymierzył mu sąd pierwszej instancji, nie może być w żadnym razie uznana za rażąco i niewspółmiernie surową.

Przeciwnie, przystaje ona do charakteru i wagi czynu, uwzględnia stopień jego społecznej szkodliwości i stopień winy sprawcy, a także – pomimo tego, że nie zostało to przez sąd meriti wprost wskazane w pisemnym uzasadnieniu wyroku, nie pomija okoliczności, które przemawiają na korzyść oskarżonego.

Kara 1 roku pozbawienia wolności niewiele wykracza poza dolny próg ustawowego zagrożenia występku, którego oskarżony się dopuścił. Wymaga podkreślenia, iż P. W. (1) w sposób pozbawiony jakichkolwiek skrupułów wykorzystał zaufanie, jakim obdarzył go pokrzywdzony. Wszak z wyjaśnień oskarżonego jednoznacznie wynika, że w momencie, gdy uzgadniał z pokrzywdzonym warunki sprzedaży telefonu, nie dysponował w ogóle takim przedmiotem. Także zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, polegające na zapewnianiu nabywcy, że to z przyczyn niezależnych od oskarżonego nie otrzymał on jeszcze zakupionego towaru świadczy jednoznacznie o tym, że działanie oskarżonego zostało z góry zaplanowane i przemyślane, podobnie jak przemyślane zostały sposoby zmierzające do odsunięcia w czasie ewentualnego zawiadomienia pokrzywdzonego o popełnieniu na jego szkodę oszustwa.

Pozostaje faktem, tak mocno uwypuklanym przez apelującego, że szkoda wyrządzona przestępstwem została w końcu / po upływie ok. roku czasu/ naprawiona, ale chociaż stanowi to okoliczność przemawiającą na korzyść oskarżonego, to jednak nie może, jak oczekuje tego apelujący, determinować rozstrzygnięcia o karze.

Oskarżony miał bowiem możliwość naprawienia szkody znacznie wcześniej, zwłaszcza, że szkoda ta, jak podkreśla się w apelacji, była nieznaczna. Czyniąc to dopiero w toku postępowania sądowego / bo wcześniej, jak oskarżony sam wyjaśnił, „nie miał na to czasu”/ dowiódł, że działanie to nie wynikało przede wszystkim ze szczerzej chęci zadośćuczynienia pokrzywdzonemu, ale było działaniem taktycznym, obliczonym na złagodzenie zasad odpowiedzialności.

Podobnie jako działanie instrumentalne należy traktować listowne przeproszenie pokrzywdzonego. Jednocześnie nie sposób mówić o pojednaniu się z pokrzywdzonym, gdyż przekazane sądowi przez P. S. pismo ma wyłącznie charakter informacyjny i na taki sposób porozumienia się z oskarżonym bynajmniej nie wskazuje.

Podane okoliczności czynu oraz postawa sprawcy, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, nie przemawiały zatem za zasadnością nadzwyczajnego złagodzenia kary, które- niezależnie od wskazywanych przez obrońcę podstaw prawnych, w niniejszej sprawie miało charakter wyłącznie fakultatywny pozostając do uznania sądu.

Wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wysokości powyżej dolnego progu ustawowego zagrożenia i z określeniem maksymalnego czasu warunkowego zawieszenia wykonania tej kary w pełni uzasadnione było faktem, że oskarżony jest osobą karaną, w tym za przestępstwa podobne, a przedmiotowego czynu dopuścił się w okresie

próby biegnącym w związku ze skazaniem go za ciąg przestępstw z art. 286 § 1 kk. Postawienie wobec takiego sprawcy pozytywnej prognozy kryminologicznej niewątpliwie jest bardzo ostrożne i dlatego nie tylko koniecznym było określenie długiego okresu próby, czyli okresu weryfikacji, czy oskarżony faktycznie zachowuje się w sposób zgodny z porządkiem prawnym, ale także dodatkowo oddanie go w okresie próby pod dozór kuratora, co wzmocni kontrolę nad zachowaniem oskarżonego oraz zobowiązanie do wykonywania pracy zarobkowej, co ma niewątpliwym wymiar wychowawczy.

W sytuacji, gdy wobec oskarżonego zastosowano dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, jedyną rzeczywistą dolegliwością pozostaje kara grzywny, stąd też wymiar tej kary nie mógł być jedynie symboliczny.

Nie ma żadnych podstaw, by twierdzić, że grzywna w kwocie 700 zł przekracza możliwości zarobkowe i płatnicze oskarżonego, który jest osobą młodą, zdolną do pracy, nie mającą nikogo na utrzymaniu. Wypada zresztą podnieść, że zarzucanie przez apelującego, iż grzywna w kwocie 700 zł nie jest adekwatna do sytuacji dochodowej i majątkowej P. W. z jednoczesnym postulowaniem wymierzenia oskarżonemu niewiele niższej kary grzywny samoistnej w kwocie 600 zł nie tylko dowodzi niekonsekwencji stanowiska apelującego, ale i pozwala na stwierdzenie, że wymierzona przez sąd meriti grzywna, nawet w ocenie apelującego, leży w potencjalnych możliwościach płatniczych oskarżonego.

Nie znajdując zatem najmniejszych powodów do podważania trafności zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o karze, a także akceptując w pełni niekwestionowaną zresztą przez skarżącego jego pozostałą część, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

Zważywszy na łączną kwotę kosztów procesu za postępowanie odwoławcze oraz omówione już zdolności płatnicze oskarżonego, nie znaleziono podstaw by zwalniać go od ponoszenia tych kosztów.